# DZIENNIK TYGODNIOWY



Departamentu Bydgoskiego.

Ner. 49.

Dnia 6. Grudnia 1814 roku.

*Prefekt Departamentu Bydgoskiego.*

Reskrypt JW. Generał Gubernatora Xięstwa Warszawskiego z dnia $\frac{5}{17}$ Listopada r. b. No. 13,324 względem śledzenia i chwytania włoczęgów i zbiegów woyskowych wydany w słowach:

JW. Bydgoskiemu Prefektowi

Wielu z Kommendantów donoszą Generałowi Dyżurnemu Oldekop, że z liczby przeprowadzaiących się przez Policyą Ziemską woyskowych zbiegów wielu bardzo ucieka, że władze cywilne nietylko się niestaraią o imanie takowych zbiegów, lecz ieszcze odmawiaią Kommendantom ku temu swoiey pomocy.

Ja z moiey strony zalecam Naczelnikom i Prefektom zaiąć się jak nayczynniey i iak naysurowiey baczyć, aby tak Rossyiskie iako i kraiowe Władze nieodmawiały Kommendantom i etapowym Officyerom swoiey pomocy, a nawet iżby osobiście wszelkich dokładali starań ku imaniu zbiegów woyskowych, i wszelkiego rodzaiu włoczęgów, i onych dokąd należy transportowali. Nadto zalecam publikować, aby wszyscy bez wyiątku mieszkańcy kraiu tego odkrywać mieysca schronień

podobnych hultai starali się, i okazywali wszelką zwierzchności w tém pomoc, pod obawą naysurowszéy kary.

(podpisał) Generał Gubernator *Łanskoy.*

Podaie do wiadomości publicznéy i ściśle wykonanie tak W. W. Podprefektom, Prezydentowi w Toruniu, iako też Burmistrzom i Woytom pod odpowiedzialnością poleca.

W Bydgoszczy, dnia 26. Listopada 1814.

*Sokołowski*, Zastęp. Pref.

*Zawadzki*, S. J.

*Prefekt Departamentu Bydgoskiego.*

Stosownie do wezwania Sądu Policyi poprawczéy z dnia 9. Listopada r. b. zaleca W. Podprefektom, Prezydentowi w Toruniu, Burmistrzom i Woytom, aby wedle poniżéy umieszczonego Rysopisu iak naymocniéy śledzili zbiegłych na transporcie z Bydgoszczy do Chełmna dwóch Aresztantów, to iest Jakuba Ciechockiego i Maryannę Jęcikowskę i w razie schwytania do Bydgoszczy Sądowi Policyi Poprawczéy pod przyzwoitą strażą odesłali.

W Bydgoszczy, dnia 22. Listopada 1814.

*Sokołowski*, Zastęp. Pref.

*Zawadzki*, S. J.

*Rysopis.*

Jakob Ciechocki 25 lat stary, religii katolickiéy, rodem z miasta Szulca, o złodzieystwo obwiniony, d. 14. mca Października r. z. z pod straży iednego Gwardysty, na transporcie z Bydgoszczy do Chełmna, między Bydgoszczą i Fordonem; zbiegły iest wzrostu dobrego, oczu ciemno niebieskich, czarno zarasta, bawił się zawsze robotą przy Szyprach, w czasie uciezki miał czarny okrągły kapelusz, podarte płocienne spodnie i koszulę iednę.

Ze zaś na schwyceniu zbrodniarza tego wiele zależy, wzywaią się wszelkie Władze tak cywilne iako i woyskowe, aby rzeczonego iak naymocniéy śledzili, i wyśledzonego pod pewną strażą Sądowi naszemu nadesłać zechcieli.

Maryanna Jęcikowska, lat 20 maiąca, religii katolickiéy, rodem z miasta Elbinga, w Chełmie od lat 1½ bawiąca się, iest wzrostu miernego, ciemnych oczu, włosów blad, o złodzieystwo obwiniona, zbiegła dnia 11. Października r. z. na transporcie do Chełmna, między Bydgoszczą i Fordonem, w czasie ucieczki miała na sobie następuiące rzeczy, białą pikową czapkę, czerwoną wybiianą kartunową chustkę, biały

kartunowy kaftanek, płotnem podszyty w czerwone paski, kartunową sznurowkę, płotnem podszytą, granatową kartunową suknią, płocienny fartuch. Wzywaią się wszelkie Władze tak cywilne iako i woyskowe, aby rzeczoną Inkulpatkę iak naywięcéy śledzili i wysledzoną Sądowi naszemu pod pewną strażą odesłać zechcieli.

Bydgoszcz, dnia 9. Listopada 1814.

## *O Dziele ALBRECHTA THAERA pod Tytułem:*
### *O ANGIELSKIEM GOSPODARSTWIE.*

Lubo tytuł tego Dzieła zdaie się iedynie go poświęcać opisowi gospodarstwa Angielskiego, które wielu może uważać za mniéy stosowne z naszami rolniczemi okolicznościami, z naszym klimmatem i położeniem — w rzeczy iednak nie inny iest cel interessownego tego pisma, iak okazać, że co dotąd w Anglii wynaleziono i uskuteczniono w rolnictwie, może być bezpiecznie applikowanym do północnych Niemiec — A że północne Niemcy iako to Meklenburg, Holsztyn, Luneburg, Lauenburg, Pomorze i Prussy mało co we wszystkich względach, i co do obszerności folwarków, i co do ludności, robocizny, klimmatu, zwyczaiów, nałogów, też urządzenia pastwisk, i gruntów, rożnią się od naszego Xięstwa Departamentów, zaczym to co szanowny ten autor uznał być dobrym dla swoiéy oyczyzny, może bydź przyswoionym i dla naszych współziomków; i ieżeli Niemcy powszechnie przypisuią dzisiay znaczny swóy postęp, uczyniony w gospodarstwie wieyskim, pismom i przykładowi Thaera, wnosić można z nieiakim zapewnieniem, że podobna korzyść stanie się kiedyś naszym udziałem, ieżeli zechcemy z téy pożytkować nauki.

Podaie ią nie sama tylko theorya, ale doświadczenie i praktyka Albrechta Thaera, który przez lat trzydzieści, oddany rolnictwu, na znacznych gruntów obszarach nie wprzód wziął się do pióra, aż po przekonaniu siebie, że to, co widział naocznie w Anglii, to co wyczytał w dziełach Autorów praktycznych tego światłego narodu, to czego doświadczył na swoich, i licznych swoich przyiaciół folwarkach, może być snadno, i równie dobrze uskutecznionym na niemieckiéy ziemi.

Przy takim tylko obeyściu, zyskuie Autor rolniczy, gospodarzów wieyskich zaufanie, iakoż Thaer do tego stopnia pozyskał go w całych Niemczech, że nie tylko partykularnych stał się wyrocznią, ale znaiomy rząd w Europie z przykładnéy ekonomiki wewnętrznéy swego kraiu hoynością swoią uiąwszy tego męża, i zrobiwszy go swoim obywa-

telem, powierzył mu ważny przedmiot oświecenia swoich mieszkańców, w nayistotnieyszym przedmiocie ulepszenia rolnictwa.

TOM PIERWSZY.

Zaczyna w nim Autor od opisania rozmaitych klass rolników Angielskich, a przyiemny rys pożycia i zatrudnień tamecznego Farmer czyli dzierżawcy, (chłopy tam bowiem nasze nie znane, a wszystkie grunta albo są własne, lub zadzierzawione) niemniéy dokładna rozprawa, obszerne, czyli drobne gospodarstwa korzystnieysze są dla stanu — muszą koniecznie przynieść pożytek dla maiącego podnieść się naszego rolnictwa.

Rozdział drugi obeymuie wykład przyczyn wzrostu rolnictwa w Anglii, początkowie naszemu podobnego i połączenie tego kunsztu z umieiętnością. — Zasługi Autora Junga ieszcza żyiącego, a poczytanego za prawdziwego Petryarchę ulepszonego rolnictwa, pełne korzyści skutki rozlicznych towarzystw rolniczych, a mianowicie znakomitego rolniczego biora, czyli Boardu, wszystko to nie może być oboiętnym i dla rolnika, chcącego sposobić się do korzystnieyszéy ekonomiki wieyskiéy, i nawet dla Rządu życzącego widzieć lepsze i użytecznieysze gospodarstwo, zaprowadzone w kraiu, którego iedynym iest bogactwem.

Rozdział trzeci wystawia rozliczne gospodarstwa wieyskiego w Anglii gatunki, zastosowanie do rozmaitości gruntow i położenia, nigdzie bowiem iednaki kray nie służy, a lubo prawidła są iedne, te podług stosunków mieyscowych roztropnym podpadaią modyfikacyom, uwagi Thaera nad niemi, podane od niego przepisy, a między innemi, wyiaśnienie, do iakiego stopnia dziesięciny w naturze, wszelkiéy melioracyi rolniczéy, stoią na przeszkodzie, zasługuią na głęboką uwagę każdego, nie iuż tylko rolnika, i właściciela ale i statysty.

Rzecz o gatunkach gruntów, i o szacowaniu ich dobroci i wartości. — O gnoiach w iaki sposob przychodzą one w pomoc wysilonym gruntom, — o sposobie ich robienia — daléy wykład — że oprocz obornego i staiennego bydlęcego gnoiu, są liczne inne z naywiększym skutkiem w Anglii używane sposoby użyźnienia rol, których państwo roślinne i mineralne udziela, a w które i kray nasz obfituie.

Wszystkie te ważne przedmioty, obięte w czwartym i piątym rozdziale — wystawione są w sposob, który nic zgoła nie zostawuie do życzenia w téy materyi tyle interessuiącey rolnika.

Uwagi i przepisy w tym względzie Autora udzielaią ogromnego i pożytecznego światła dla rolników wszelkich kraiów, i we wszelkim położeniu. — Wysoka w nich umieiętność, wyłuszczana do poięcia każdego, z prostym kunsztem rolniczym iest połączona.

Mianowicie wykład krótki i prosty prawideł nowéy Chemii, zaapplikowanéy do nayważnieyszego przedmiotu, iakim iest ról użyźnienie, interessować nieochybnie musi każdego, a dopieroż umieiącego zastanawiać się gospodarza.

Obok artykułu gnioiom poświęconego, umieścił Autor sposob użyźnienia gruntów za pomocą darcia i wypalania zamurawionych, lub zarosłych wrzosami odłogów, który w kraiu naszym całkiem prawie nieznany, w wielu obcych prowincyach sowicie pracę rolnikowi nadgradza.

Uwagi i przepisy Thaera względem pługów i orania, toż względem brony i wałkowania, nadto są trafne, i prawdziwie ręką mistrza w rolniczym kunszcie napisane, aby nieznalazły approbaty i naszych światłych rolników. — Znaydzie pod tym artykułem czytelnik pożyteczne a na doświadczeniu wsparte, rady względem budowy pługa, tego nayważnieyszego w towarzystwie ludzkim narzędzia, od którego składu i proporcyi — dobroć roboty, i ulga w pracy wiele zawisły.

Dziewiątego rozdziału iest materyą arcy ważny sposob obsuszania gruntów mokrych, krytemi podziemnemi ściekami, który tak iest skuteczny i snadny, że w wielu Angielskich Hrabstwach, a mianowicie w Essex i Herefordschise, żaden dzierżawca nie pomiia go, chociażby trzy lata tylko trwał iego kontrakt, będąc z doświadczenia pewnym, że często w pierwszym zaraz roku, a naydaléy w trzecim koszt iego i praca sowicie są nadgrodzone. Liczne zaś przykłady dowiodły, że takowe podziemne obsuszenia, częstokroć i trzydzieści lat bez żadnéy reparacyi trwały i skutkowały.

Rozdział dziesiąty obeymuie nayważnieyszy w rolnictwie przedmiot, tyczący się ugoru i kwestya, czyli ten potrzebny lub nie, i w iakich tylko przypadkach używanym być powinien, — rozwiązana w nim z dokładnością. Naturalnym skutkiem ciekawéy téy rozprawy, iest rzecz o przemienności siewów, do rozmaitych gruntów zastosowanéy, która gdy rozsądnie do ich natury urządzona, tak dalece na nich skutkuie, że w ciągłéy żyzności sile, może ie utrzymać przez znaczny czasu przeciąg, nawet bez nawozu; a oczewiście dłużéy niż tam gdzie zboże po zbożach po sobie następuią.

Na poparcie tego ważnego w gospodarstwie odkrycia, opisane iest gospodarstwo Hrabstwa Norfolskiego, dawniéy dla letkich swych gruntów nayuboższego w całéy Anglii, za pomocą którego role tameczne piasczyste, śpiekłe i przed laty iedynie nikczemnéy paszy nędznych owiec poświęcone, dzisiay do tego stopnia żyżności są posunięte, że podług niezaprzeczonych obrachunków, nietylko wyżywić mogą rolniczych swoich mieszkańców, nie tylko opatrują w dostatnie pożywienie 50,000. Manufakturzystów, i do 6,000 Marynarzów, ale nadto iak świadczą celne regestra, wyprowadzaią corocznie zboża za 901521 funt. szterlin., w roku zaś 1793 rolnicy Norfolkscy przedali 23,594 wypaśnych produktami swéy ziemi wołów. — Zdaie się, że świat cały nie okaże sztuki ziemi tak lichéy iak Hrabstwe Norfolkskie, któraby tyle przynosiła korzyści.

Doprowadzenie do takiéy urodzayności piasczystego gruntu, winien Norfolkczyk mądrze zastosowanemu do natury gruntu, rol podziałowi, który pospolicie na sześć zmian rozłożony, nayprzod Turnepsami, po tych ięczmieniem, za nim koniczyną, po tym raygrassem na pastwisko — daléy pszenicą — wreszcie ięczmieniem iest obsiewany. Chociaż w téy kolei siewów iaka zachodzi rożnica, zawsze iest prawidłem przyiętym, by w sześciu latach, trzy razy tylko, zboże, a nigdy więcéy iak dwa razy po raz po sobie, było uprawione. — Gdyby iaki dzierżawca na wychodnym dla swego zysku poważył się ukradkiem go przestąpić, za nayniegodziwszego szkodnika od swoich kollegów byłby okrzyczany, i z wszelkich związkowych towarzystw wyłączony.

Wypadło nieco obszerniéy dotknąć tego artykułu, dowodzi on bowiem, do iakiego stopnia rozsądne rolnictwo, w naysłabszych gruntach, nadgrodzić może prace rolnika.

Opis tak ciekawy gospodarstwa Norfolkskiego, prowadzi Autora do wystawienia wszelkich szczegułów uprawy warzyw, a mianowicie Turnepsów, marchwi, kapusty i kartofli, na któréy to uprawie przedzielaiącéy zbożowe siewy wśpiera się rzeczone gospodarstwo. Dokładne w tym względzie obrachunki kosztów i zysku, i wskazane sposoby naykorzystnieyszego zażycia tych karmów, z upragnieniem zawsze będą od każdego rolnika czytane

Rozdziały XVI. XVII i XVIII. mowią o uprawie zboż wszelkich, i strączystych roślin we wszelkich względach. W ostatnim wystawiony iest obraz sławnéy owéy rzędowéy uprawy, która chociaż w ogólności do zboż zaapplikowaną bydź nie może, chyba przy znacznéy ludności

i wydoskonalonego iuż rolnictwa, — iednakże co do hodowania czystego i iędrkiego ziarna do siewu we wszystkich rządnych gospodarstwach, iest do naśladowania. Obrachunki rozmaitych zboż upraw rządowych dowodzą, iż iakkolwiek zdaią się bydź one kosztowne, nadgradzaią przecież sowicie pracę rolnika, i od drobnych właścicieli drobne sztuki gruntu posiadaiących, mianowicie w bliskości miast, mogłyby być przynaymniéy co do strączystych roślin i warzyw z korzyścią zaprowadzone.

XIX. XX. i XXI. Rozdziały są poświęcone uprawie pasz rozmaitych, a mianowicie koniczyny lucerny, etparcetty, szperglu, tudzież obeyściu z łąkami, mianowicie tam, gdzie ie spławiać czyli sztucznie wodą skrapiać, i zalewać można. Gdy w dzisieyszem rolnictwa naszego położeniu, naywięcéy natym zawisło, by chow i ulepszenie gniazd wszelkich bydła do wyższego posunąć stopnia, czego bez pożywnéy i obfitéy paszy dosiędz nie podobna, materya ta zatym z zwykłą dokładnością przez Thaera wyłuszczona, musi pożądany skutek w naszym gospodarstwie zrządzić.

To co Autor w ostatnich rozdziałach tego tomu powiada o chowie bydła rogatego i owiec, iest wprawdzie ciekawym, ale nie koniecznie do naśladowania w naszym kraiu w dzisieyszym stanie rolnictwa. Trzeba to iuż aby oboyga tych bydląt rodzaie do wielkiego stopnia ulepszenia były doprowadzone — by rolnik naszego kraiu, opisem obiętym w tych rozdziałach, co do ceny, wyrostu, wypasu, i wagi niesłychanéy tych bydląd mogł zawierzyć, z uwag Autora korzystać. Dosyć przytoczyć to co sam Thaer powiada, że byk częstokroć w Anglii, za 400 gwineów przedawany, a trykacz za podobnąż cenę na czas tylko bukowania naymowany — zdać się mogą wielu baiecznemi powieściami, a przecież cena ta w wielu prowincyach Angielskich niemal iest zwykła.

Nie iest to w Anglii bynaymniéy nadzwyczayną rzeczą, że wypasiony woł dochodził do 1,500 i nawet 2,000 funt. wagi, a skopy na niektórych targach ważyły 250 do 300 funtów. Dwuletnych skopów ćwierci z Ties — Walu gatunku, pospolicie 35, a czteroletnych 55 funtów ważą.

Wszystko to dowodzi do iakiego stopnia wydoskonalenie gniazd, hodowanie bydląt — i wypasu onych sposoby, w Anglii są posunięte.

Lecz skutkiem to iedynie być może długoletniéy ciągłéy melioracyi, i ieżli w pierwiastkach ulepszenia gospodarstwa, pokusić się o tak wielkie zyski nie można, przynaymniéy służą one za dzielny bo-

dziec i nie iaką pewną otuchę dla rolnika, że można za czasem przy starownném wychowaniu, przezornéni stanowieniu, i obfitéy paszy, podobnegoż dosięgdz celu, skoro kray, niemal pod iednéin, z nami położony niebem, doyść do niego zdołał.

Oba te Rozdziały mnostwo ciekawych, i użytecznych postrzeżeń w sobie zawieraią, a kiedy wypuszczony z nich będzie długi szereg gatunków gniazd bydła i owiec w Anglii hodowanych, tym przyiemnieyszą i korzystnieyszą dla naszego gospodarza, ważna w nich obięta materya stanie się.

Dodatek pierwszy tego Tomu, obeymuie światłe postrzeżenie Autora, nad przyczynami dla których Anglia pomimo wielkiéy swéy ludności, a znacznéy części swych gruntów leżących odłogiem, iest przecież w stanie, nie tylko wyżywić swoich mieszkańców, nie tylko w zboża opatrzyć swoie osady, lecz nadto znaczną ich ilość użyć do handlu.

Dalszy ciąg potém.

*Obwieszczenie.*

W boru ku wsi Kępie za Zaniemyślém w Powiecie Szremskim Depcie Poznańskim sytuowanym znaleziono w olszynie niedaleko Gościńca Maydan po lewéy stronie drogi do Xięża idącéy dnia 27. Listopada 1813. zabitego Człowieka. Przy obdukcyi ktorego wykazało się że Nieboszczyk był płci męskiey dobrze ułożonéy, około 30 do 40 lat stary, siadły i około trzech łokci długi, włosy miał modnie obcięte i dosyć wielkie wąsy, włosy były blond, broda czarno zarastała, twarz była okrągła, czerwona i tłusta, na sobie miał tylko koszulę z pięknego płotna literą J. B. N. 1 oznaczoną, ręce miał niebieską chustką w tył skrępowane, gardło zaś białą chustką było mocno ściągnione i dwa razy zawiązane.

Ze zaś Sądowi naszemu wiele natym zależy wyśledzić skąd Nieboszczyk i z kim w towarzystwie szedł tym Traktem i gdzie ostatni raz nocować mogł, przeto wzywa Sąd swoy każdego wszczegolności ktoby otém iakąkolwiek wiadomość posiadać mogł, ażeby wzwyż rzeczonych okolicznościach spiesznie Sądowi naszemu donieść raczył.

Poznań, dnia 5. Listopada 1814.

Sąd Policyi Poprawczéy Obwodu Poznańskiego.

*Strempel.*

*Zołądkiewicz.*